

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Sierpnia r. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 26 lipca.

We wtorek, dnia 22, rocznica Wysokich Imienin NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI, MATKI, obchodz na była przez NAYJAŚNIEYSZĄ FAMILIĄ w Oranienbaum. W stolicy spiewane było uroczyste *Te Deum*. Wieczorem miasto całe było oświecone.

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, wydał następujący rozkaz dzienny, datowany w Kraśnem-Siele, d. 12 lipca:

CESARZ przez 6 dni oglądał okregi osad wojskowych pierwszej dywizyi grenadyerów; wojska osiedlone i trzecie bataliony 1szej, 2, 3, 4, 5, 6 i 12tej dywizyi piechoty, artylleryą ich, oraz ich roboty folnicze. NAYJAŚNIEYSZY PAN z wielkim swym zadowoleniem znalazł pola dobrze uprawione przez osiedlonych gospodarzy i przez ich pomocników, w nichże mieszkających; nadzieja zbioru pięknego, budowlę dobrze stawione, urządzenie okregow, odpowiadają życzeniom JEGO CESARSKIEY MOSCI, a żołnierz, pomimo prac tych wszystkich, zdrów, wesół i dobrze się okazuje, tak do swojego ubrania, jako też, co do służby szeregowcy. Więcej jeszcze uważać należy, iż pomimo wielkiej rozciągłości kantonamentow i ich reparaacyi, wojska zachowują tę samą postawę i tenże jednostajny krok żołnierski.

CESARZ zupełnie zadowolony z tego przeglądu. NAYJAŚNIEYSZY PAN przyznaje urządzenie i porządek, w tych osadach znajdujące się, staraniom niespracowanym i roztropnym rozrządzeniom Jenerała, Hrabiego Arakczajewa, naczelnika osad wojskowych, i oświadcza mu swą wdzięczność za pożytki, ztąd wynikające dla Państwa.

CESARZ, na zaświadczenie jenerała Hrabiego Arakczajewa, oświadcza swe zadowolenie szczególnie: naczelnikowi głównego sztabu osad wojskowych, jenerał majorowi, Kleinmichelowi, którego gorliwość i czynność pomocą są w działaniach Hrabiego Arakczajewemu; jenerał majorom Ugrumowemu 1mu, Ejlerowi 1, Samburskiemu 1mu, Pietrowemu 1mu, Kridenerowi 1mu, Szkurynowi 1mu, i Puticynowi 2mu, tudzież PP. Półkownikom, Podpółkownikom, Majorom i dowódcóm kompanii pierwszej dywizyi grenadyerów.

Żołnierze otrzymali od JEGO CESARSKIEY MOSCI gratyfikacyą pieniężną.

CESARZ JEGOMOŚĆ, znalazłszy obróty, odbyte 12 na Ropszy doskonale wykonywane przez kawalerią i artylleryą konną gwardyi, oświadcza, że rozkaz dzienny dnia 13, swoje zadowolenie szczególnie, P. Jenerałowi jazdy, Uwarowemu, dowódcy gwardyi, oraz jenerałowi adjutantowi, Depreradowiczowi, dowódcy kawalerii, oraz, wszystkim jenerałom, dowódcóm półków i oficerom.

Każdy żołnierz otrzymał po rublu gratyfikacyi, po funcie mięsa i po porcy wódki.

Jenerał adjutant, Depreradowicz, mianowany kawalerem orderu s. Alexandra-Newskiego.

Z okoliczności śmierci J. K. W. Wielkiego Xiążęcia Toskańskiego, Ferdynanda III, Dwór

przywdział żałobę na trzy tygodnie, licząc od d. 24 t. m., podług zwyczajney etykiety.

Xiężna Kutuzowowa-Smołńska, z domu Bibikówna, Dama stanu Dworu NN. CESARZOWICH, Dama orderu s. Katarzyny, małżonka Xiążęcia Kutuzowa-Smołńskiego, Marszałka Polnego, zakończyła dni życia swego, d. 23 t. m.

Mowa JW. Ministra Skarbu Jenerała porucznika, KANKRYNA, miana d. 21 czerwca na zgajeniu posiedzenia ustanowień kredytowych Państwa, dla rewizyi rachunkow tychże ustanowień z roku 1823, stosownie do Naywyższego Manifestu d. 7 maja 1817 roku.

Mości Panowie! Zgajając posiedzenie Rady ustanowień kredytowych, dla przejrzenia rachunkow z roku 1823, najpierwszym dla siebie poczytuję obowiązkiem, złożyć WPP. podziękowanie moje, za wsparcie działań Ministerjum Skarbu w tej gałęzi w roku zeszłym.

Wyplata długow Państwa przez Kommissyą umorzenia, co WPP. dostrzeżecie z rachunkow, uskutecznią była w roku zeszłym z dokładnością zupełną. Działania dalszych naszych ustanowień kredytowych, również się trzymały swych ustaw, i były kierowane ku wspieraniu naszego kredytu. Smiem sobie pochwlebiać, że pospołu z tym, do większego podniesienia naszego kredytu, mogło się przylżyć, i niezwłoczne zadosyć czynienie ze strony Podskarbstwa Państwa, wszystkich innych opłat, na nie włożonych, i uniknienia konieczności zastąpienia niedostatku Państwa, przez zagraniczne zasilki.

Od czasu ostatniego zdania rachunkow, zasły w ustanowieniach kredytowych ważne niektóre środki i zdarzenia, które tu wystawić nie sądzę rzeczą mniej potrzebną.

Naprzód wspomnieć wypada o postanowieniu tej Rady, władzą Naywyższą utwierdzone: iżby palenie naszych assygnat na niejaki czas zatrzymać, a summy, na ten cel przeznaczone, z większym pożytkiem dla naszego kredytu, obrócić na samo umniejszenie długow. Rozważając ten ważny środek, samiście, Mości Panowie, uznali go koniecznym potrzebnym, będąc doświadczeniem przekonani, że natężone zmniejszanie assygnat, na ten raz, nie przyniosłoby oczekiwanego pożytku, a naybardziej dla tego, iż zbyt pędny pośpiech w podobnych operacyach, niekiedy przeciwko samemu celowi działa. Zresztą czas wskaże, kiedy znowu potrzeba będzie przystąpić do stopniowego zmniejszania znakow, wyobrażających pieniądze, będących w obrócie.

Druga, nader ważna, okoliczność była ta, że wypadki zewnętrzne, wiadome tym wszystkim, którzy trzymają się ruchu działań kredytowych w Europie, podniosły fundy nasze daleko wyżej, aniżeli się można było spodziewać. Lecz, gdy dokonanie tych zewnętrznych operacyi zostało wstrzymane, przeto i dla mnie byłoby rzeczą mniej potrzebną rozszerzać się nad dalekim wpływem, jaki one, z ogólnego związku działań kredytowych, mogłyby mieć na nasze fundy i ustanowienia Bankowe.

Otwarcie nowych pożyczek z Banku Pożyczkowego, o czém jest publiczność uwiadomiona,

było skutkiem wniosku tej Rady w r. 1822, i nastalego, stosownie do tegoż wniosku, postanowienia Rady Państwa. Otwarcie to było konieczne potrzebne, nie tylko dla dania odpływu wielkim kapitałom, które się zgromadziły w Bankach i nieczynnie leżały, ale w obecnym ścieśnionym stanie wewnętrznego, a po części i zewnętrznego handlu, dla podsyceńia przemysłu w ogólności, i dla wsparcia majątkow. stanu szlacheckiego; obok tego, o-
twarcie to nie może, zdaje mi się, nie przyłożyć się do podniesienia prywatnego kredytu wewnątrz kraju; i do przyspieszenia obrotu pieniędzy, którego zatrzymanie w wielu miejscach uczuć się dało; a od czego nie można nie spodziewać się korzystnego nawzajem działania i na kredyt ogólny.

Przystępując tedy do rachunkow. z r. 1823 n-
szych ustanowień kredytowych, mam honor krótki rys ich stanu WPP. przedstawić.

Kommissya umorzenia długow.

Stan długow. Państwa wewnętrzných i zew-
n-nych, terminowých i bezterminowých, do 1go
stycznia roku 1823, coście już, Mości Panowie, wi-
dzieli, w rachunkach roku 1822, sobie składanych,
był następujący:

Dług hollenderski wynosił 94,600,000 gulde-
now. Z tej summy na część Rosseyi przypadało
48,100,000 guldenow.

Długi wewnętrzne terminowe wynosiły:

srebr. 3 364 000 rubli.

assyg. 34 505,753 rubli 34 kop.

Długi bezterminowe, przynoszące po 6 procen-
tow. dochodu niustającego:

złotem 20,620 rubli

srebr. 9,015,412 rubli 93 $\frac{1}{2}$ kop.

assyg. 240 945,711. —

Też długi, przynoszące niustającego dochodu
po 5 od sta.

srebr. 61,362,360 rubli.

W biegu roku 1823,

O p ł a c o n o:

Na rachunek długow. terminowých 1,000,000
guldenow: w tej liczbie ze strony Rosseyi, 500,000 zł.
holl., dalszych srebr. 338,000

ass. 3,516,586 rub. 67 kop.

W y k u p i o n o:

Długow. bezterminowých 6cioprocentowých:

sr. 204,700 rub.

ass. 12,071,200 rub.

i 5cioprocentowých sr. 1,685,000 rub.

W miarę takiej wypłaty terminowých i wy-
kupu nieterminowých długow., w ilości tych i o-
wych zaszła następująca odmiana, a mianowicie:

Dług hollenderski zmniejszył się do 93 600,000
guldenow, z których na część Rosseyi 47,600,000 gul-
denow.

Długi terminowe:

srebr. do 3,026,000 rub.

assyg. do 30,989,166 — 67 kop.

Długi bezterminowe 6cioprocentowe:

srebr. do 8,810,712 rub. 93 $\frac{1}{2}$ kop.

assyg. do 228,874,511 rub.

Co się tyczy długow. w złocie, te podawnemu
czynią 20 620 rubli, z przyczyny, że z nich nie
wykupiono, w biegu roku zeszłego.

Długi zaś, przynoszące 5 procentow. dochodu
niustającego srebrem, zmniejszyły się do 59,677,360
rubli.

Obok tego w biegu roku 1823, zapisane zo-
stały do xięgi Państwa, na zasadach Ustaw Kom-
missyi umorzenia, długi następujące:

1) Po wyjaśnieniu niektórych z dawniejszych
długow. wewnętrzných, t. j., które się zebrały do
roku 2816, zapisano przez Kommissyę na dług ter-
minowy 173,300 rub. ass. i wydano biletow. bezter-
minowých, z dochodem niustającym po 6 od sta,
na 20,400 rub. sreb. i 591,100 r. ass.

2) Z pożyczki przez pośrednictwo bankiera
Rotszilda w Londynie, na mocy Naywyższego U-
kazu w roku 1822 odkrytej, zapisano w roku prze-
szłym do xięgi długow. Państwa, prócz zapisanych
do niej w r. 1822, pozostałych 19 999,840 rub. assyg.

Tym sposobem długi Państwa do dnia 1 sty-

cznia roku terażniejszego 1824, są: Dług hollen-
derski 47,600 000 r.

Długi terminowe:

srebr. 3 026,000 rub.

assyg. 31 162,466 — 67 kop.

Bezterminowe, przynoszące po 6 od 100 docho-
du niustającego:

złotem: 20,620 rubli.

srebrem 8,831,112 rubli 93 $\frac{1}{2}$ kop.

assyg. 229,465,611. —

Długi, także bezterminowe, od których płaci się
po 5 procentow. dochodu niustającego srebrem
79 677,200 rubli.

Bank Assygnacyyny.

W roku przeszłym oświadczone, iż cała mas-
sa assygnacyy, w obrócie będących, była 595,721,010
rubli; do tych w roku 1823 przybyło nanowo, za
wesze dawniejszego kształtu assygnacye 56,655
rubli, na skutek Naywyższych rozkazow., które na-
stały dla tychże względow., co i w trzech poprze-
dzających latach.

Przeciwnie wyjęto z liczby powyższej prze-
znaczonych do wypuszczenia dla opłaty za dawniey-
sze rzeczywiste i fałszywe assygnaty, które się po-
żniej okazały, że nie powinny być wydane 1,355
rubli.

A tak massa wszystkich assygnacyy, w obrócie
teraz będących, wynosi sumę 595,776,310 rubli.

Bank Pożyczkowy.

Summy, przez ten Bank rozpozyczone, na o-
snowie Naywyższego Ukazu z dnia 9 czerwca, tu-
dzież za osobnemi Naywyższemi rozkazami w ro-
ku 1823, rozciągają się do 4,156 rub. sr. i 6,667,057
rubli assyg.

Bank z obrótow. swoich otrzymał w roku ze-
szłym czystego zysku:

złotem: 1,733 rub. 64 $\frac{1}{2}$ kop.

srebrem: 27 034 — 44 $\frac{1}{2}$ —

i assyg. 655,255 — 93. —

Bank Handlowy.

Bank ten uskuteczniał polecane sobie w Usta-
wach operacye, przez pośrednictwo własnego ka-
pitału i prywatnych lokacyy.

Kapitał jego jest 30 milionów rubli.

Lokacye, w samym Banku i w jego Kanto-
rach z pozostałością roku 1822, dochodziły w roku
1823 dla transfertu:

złot. 9,543 rub. 75 kop.

sreb. 1,802,287 — 66 —

ass. 56,001,427 — 60 —

Dla obrotu z procentow.:

złot. 792,640 rubli.

sreb. 3,987,235 — 44 kop.

ass. 96 517,873 — 69 —

Przez pośrednictwo kapitału bankowego i lo-
kacyy, czyniących razem 182,519,301 rub. 29 kop.
uskutecznione zostały w roku 1823 następujące o-
bróty:

Powrócono lokacyy transfertowých:

złot. 9 343 rub. 75 kop.

sreb. 1,803,281 — 50 —

as. 55,421,536 — 43 —

Zrobiono przenosow. z jednego miasta do dru-
giego 67,400,277 rub. 36 kop.

Powrócono lokacyy procentowých:

złot. 160 525 rubli.

sreb. 1,858 037 — 92 kop.

ass. 38,890,313 — 30 —

Wydano na potrącenie wexlow. ass. 133,644,068 r.
77 kop.

W summie tej są objęte i te wexle, które
przyjęto do potrącenia w roku 1822, a podług kt-
rych terminy opłaty były w roku 1823.

Na ewikcyę towarow. 11,293,680 rub. 92 ko-
Pożyczka ta w roku terażniejszym wynosi mniej
962 871 rubli 29 kop. w porównaniu z rokiem p-
przedzającym.

Na potrącenie biletow. kassy zachowawcz-
12,200,000 rubli.

Na potrącenie zobowiązań (обязательств)
Departamentu Podskarbstwa Państwa 28,000 000

Wszystkie te operacye razem dochod-
185,137,749 rub. 69 kop.

Wszystkie zaś obroty kass Banku i jego Kantory asygnacyami do 750 962,251 rub. 38 kop., brzęczącą monetą 12 997,806 r. 96 kop.

Z liczby wełłow protestowanych przez Banki Kantory zostawało do 1 stycznia 1824 roku nieuzyskanych do 2,082,542 rub. 6 kop. Z samej sprawy Banku dostrzeżenie, Mości Panowie, iż w biegu ostatniego roku protestacye wełłow nie czyniły znakomitej summy, w porównaniu do lat poprzedzających, i że w ogólności summ do uzyskania zostaje teraz mniej, a niżeli w sprawie, zdanej z roku 1822.

Czystego zaś zysku, po odrzuceniu rozechodów, otrzymał Bank i jego Kantory 947,171 rub. 25 kop.

Z krótkiego tego obrazu zdania sprawy naszych kredytowych ustanowień, dostrzegacie, Mości Panowie, iż one w biegu roku przeszłego w kwitnym były stanie, i żadne z nich nie zostało zaćmione wypadkiem nieprzyjemnym. Jedną, zaiste, okoliczność była niepożyteczna, t. j. wielkie zebranie się summ nieczynnych w Bankach handlowym i pożyczkowym. Niepomyślność ta, od kilku już lat, jak wiadomo WPP., trwająca, nie mogła być jeszcze uprzątnioną w r. 1823, pomimo największych w tym usiłowań: gdyż z jednej strony działania Banku Pożyczkowego, dla różnych okoliczności, nie mogły być wznowione pierwiej, jak w r. teraźniejszym; a z drugiej strony, potrącania wełłow, w Banku handlowym, zależącego od stanu handlu i handlujących, nie można było podnieść wbrew przeciw stanowi interesów handlowych, a nawet trzeba było potrącanie to robić z jak największą ostrożnością. Ale też, za otworzeniem pożyczek z Banku Pożyczkowego, w zdarzeniu potrzeby, i nieczynne summy Banku Handlowego mogą być w obrót puszczane.

Zamykają ten obraz, potrzebnem znajduję przydać, że Ministeryum Skarbu i na przyszłość doloży wszelkiej usilności, do powiększenia utwierdzenia naszego kredytu i do skierowania go do powszechnego pożytku.

Ukazy Rządzącego Senatu, nowo ogłoszone, są:

- 1) Względem objawienia strapczym gubernialnym spraw kryminalnych lub skarbowych, wyroków izb kryminalnych w sprawach nad urzędnikami albo osobami prywatnymi odbywających się, w których nastąpił uszczerbek dochodów Państwa.
- 2) O ponowieniu zalecenia Rządowi gubernialnym i mieyscom sądowym, ażeby, doniesienia i raporta do Rządzącego Senatu przysyłały, podpisane przez wszystkich tych członków, którzy w dniu ich podpisania zasiadać będą w urzędowaniu.
- 3) O uznaniu Alexandra Teodora Glama, konsulem portugalskim w Rydze.
- 4) O dozwoleń przywozu wódek bessarabskich tylko do dwóch tamozni, dubosarskiej i mohilewskiej.
- 5) O ustanowieniu sądu sumiennego w Gruzji.
- 6) O odłożeniu terminu dla fabrykantów opłaty do skarbu trzyrublowego od miedzi podatku, oprócz trwającego teraz terminu, jeszcze na rok.
- 7) O tém, iżby mieysca urzędowe, w zdarzeniu komunikacyi Zwierzchności woyskowej o oddaniu do sądu urzędników, zwierzchności tej podległych, wykładali ze szczegółami i samo ich przestępstwo.
- 8) O postanowieniu prawidła, iżby na dzierżawę arendowną Archireyskich podworzów, zawierane kontraktów ograniczane były terminem dwónastoletnim.
- 9) O przewozie własnych wyrobów Cesarstwa Rossyjskiego i Królestwa Polskiego z jednego państwa do drugiego.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa d. 9 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

J. C. Mość Wielki Xiążę KONSTANTY wyjechał d. 2 b. m. do wód w Ems.

Gazeta rzymska *Diario di Roma* przyniosła wiadomość, że Ojciec ś., Leon XII, na odbytem w apostołskim pałacu na Watykanie sekretnym

konsystorzu, dnia 12 lipca r. b., przenieść raczył z biskupstwa lubelskiego na arcy-Biskupstwo warszawskie, J. W. J. X. Skarszewskiego Wojciecha, poprzednio na tę godność i razem Prymasa Królestwa Polskiego przez Najjaśniejszego Pana mianowanego.

Dalszy ciąg Konwencyi likwidacyjney między Królestwem Polskiem a Austryą zawartej.

Artykuł 2. Rząd Polski zrzeka się wszelkich pretensy, jakie mógł formować przeciw Austryi w imieniu różnych Rządów, które administrowały Xięztwem Warszawskiem do 1 czerwca 1815 roku.

Odstępuje również wszystkich pretensy, któreby mógł poszukiwać przeciw Austryi, na podstawie Traktatu Wiedeńskiego 3 maja 1815 r.

Nakoniec uwalnia Austryą od opłaty summ, które mu przez Prussy ustąpione zostały Konwencyą Berlińską z dnia 22 maja 1819 r.

Z swej strony Rząd Cesarsko-Austryacki uwalnia teraźniejsze Królestwo Polskie od opłaty czterech milionów złotych Polskich, Traktatem Wiedeńskim 3 maja 1815 roku w artykule 30 na korzyść Skarbu Austryackiego zapewnionych, niemniej od procentów od teyże summy aż do dnia dzisiejszego zaległych.

Zrzeka się także summy, którą miał do reklamowania od Xięztwa Warszawskiego, na mocy Konwencyi, podpisanej w roku 1813 za przechód woysk Polskich przez kraje Austryackie.

Jednem słowem, odstępuje wszelkich pretensy jakiegokolwiek bądź rodzaju, które mniemał mieć prawo poszukiwania przeciw byłemu Xięztwu Warszawskiemu.

Art. 3. Co się tycze biletów kassowych Xięztwa Warszawskiego, jeszcze w cyrkulacyi pozostałych; Bilonu tegoż Xięztwa, którego wartość imienna wartość wewnętrzną przenosi; tudzież obligacyi wszelkiego rodzaju, na ukaziciela przez Rząd Xięztwa Warszawskiego wydanych: Austryja zostaje uwolnioną od wszelkiego za też przedmioty wynagrodzenia, tak, iż gdyby nawet poddany Austryacki miał w ręku bilet jakowy z rodzajów dopiero wymienionych, tenże poddany będzie miał prawo poszukiwania swej należitości wprost przeciw Rządowi teraźniejszego Królestwa Polskiego, przez którego zaspokojonym będzie w tym samym sposobie, w jakim poddani Polscy otrzymają zaspokojenie swoje.

Art. 4. Rząd Cesarsko-Austryacki uwolnionym zostaje od włożonego na niego przez artykuł 33 Traktatu Wiedeńskiego 1815, obowiązku przykładania się w jednej dziewiątej części do *Passivum* wynikającego z pretensy, które obce Rządy, lub ich poddani, mają do poszukiwania przeciw byłemu Xięztwu Warszawskiemu, i zrzeka się nawzajem udziału, jaki miał także w jednej dziewiątej części do *Activum*, wynikającego z pretensy, które toż Xięztwo poszukiwać może przeciw Rządowi obcym, lub ich poddanym.

Passiva te stają się zupełnie ciężarem teraźniejszego Królestwa Polskiego, jako też *Activa* te będą w całości własnością jego.

Art. 5. Rząd Cesarsko-Austryacki uwolnionym zostaje od wszelkich zobowiązań względem Krupki i Miniam.

Rząd Polski przyymuje na siebie obowiązek zaspokojenia wszelkich pretensy, któreby co do tych dwóch przedmiotów prawnie poszukiwane być mogły, bądź przez poddanych lub Instytutu Polskie, bądź przez mieszkańców lub Instytutu Wolnego miasta Krakowa i jego Obwodu, bądź nakoniec przez poddanych Jego Cesarsko-Królewsko-Apostolskiey Mości, lub przez Instytutu w krajach jego znajdujące się, o ile poszukiwane wierzytelności okażą się hypotekowane na kahalach żydowskich, znajdujących się w dniu dzisiejszym w kraju Królestwa Polskiego, lub w Wolnem Mieście Krakowie i jego Obwodzie.

(Dokończenie nastąpi).

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 8 lipca.
(z *Gazety Warszawskiej*)

Niemiecka *Powszechna Gazeta* umieściła następujące oświadczenie senatu greckiego, wydane w *Napoli di Romania* d. 8 czerwca: „Gdy rząd grecki dowiedział się, iż wielu kapitanów okrętowych, powodowanych chęcią zysku i mniemaniem, że okręty greckie szanować będą banderę ich narodów, wzięli i jeszcze biorą rozmaite rzeczy w *Stambule*, *Alexandryi* i innych portach, służące dla floty tureckiej, oraz podejmują się przewożenia wojska, żywności i potrzeb wojennych, przez co gwałci się zasada neutralności, którą dostojni ich Monarchowie, w świętej naszej walce zachować postanowili, ogłasza się więc: 1) Takie okręty z kapitanami swymi, jakkolwiek mają banderę, nie uważają się już za należące do narodu neutralnego, lecz, jako nieprzyjacielskie, mogą być przez wszystkich kapitanów greckich spalone lub zatopione. 2) Obwieszczenie niniejsze ma być udzielone wszystkim admirałom idrwijskim, spezyjskim i ipsarskim, oraz ogłoszone w urzędowej gazecie krajowej. tudzież w kopii posłane w języku francuskim wszystkim konsułom znajdującym się na archipelagu konsułom, vice-konsułom i agentom mocarstw europejskich.“ Powyższe obwieszczenie sprawiło wielkie wrażenie w *Stambule*, a pierwszym jego skutkiem było, iż niektórzy kapitanowie okrętowi, którzy już weszli w układy z Portą i baszą Egiptu, oświadczyli, iż w obecnych okolicznościach nie mogą dopełnić tego, do czego się zobowiązali.

Dnia 10. Listy prywatne z *Hermanstadu* donoszą, iż *Hospodar* Wołoszczyzny otrzymał d. 5 b. m. ze *Stambułu* firman Wielkiego Sultana, względem ustąpienia wojska tureckiego z tego Xięstwa. W skutku tej wiadomości, niektórzy bojarowie, bawiący za granicą, wybierają się do ojczyzny swojej.

Ostatnie numera wychodzący w *Missolungi Kroniki Greckiej*, umieściły list *Mohameda Emira* baszy, dowódcy wojska tureckiego, do generała greckiego *Panusiasa* w *Liwadii*. Turek ofiaruje wspaniałe grekom łaskę Wielkiego Sultana, jeżeli się choć podda. Grek odpowiada, iż ziomkowie jego nie są buntownikami: bo nie powstałi przeciw prawemu swemu Panu.

Za pośrednictwem pewnego zagranicznego agenta, basza skutaryjski dostał nareszcie znaczną ilość pieniędzy, które od niejakiego czasu były złożone w jednym ze znacznych miast handlowych nad morzem adryatyckiem. Pomimo wszystkich dotychczasowych usiłowań, wspomniany basza nie mógł otrzymać wojska od różnych poplech albańskich; nie mógł bowiem zapłacić ich naczelnikom. Teraz dostarczenie wojska nie dozna trudności. Rząd grecki w *Missolungi* wie dokładnie o tém wszystkim. Xiążę *Maurocordato* gorliwie urządził środki do obrony. Dostał już kilka summ pieniężnych z Anglii. Korpus grecki stojący w *Akarnanii* za granicą *Etolii*, został wzmocniony; kilka oddziałów powiększyło także przednią straż jego w okolicy *Arta*. Mieszkańcy gór, wszyscy uzbrojeni, postanowili dać dzielny odpór napadom tureckim. Lecz w obecnym stanie rzeczy, *Maurocordato* musiał się rzec zaczepnego działania. Bez przerwy pracują około obwarowania *Missolungi*. Nie można wziąć tego miasta, jeśli razem flota turecka nie uderzy od morza. Według powieści szyprów, rzeczona flota, po niepomyślny wyprawie przeciw *Negrepontowi*, wróciła do brzegów Azji mniejszej. Osada w *Patras* zachowuje się spokojnie i nowe wycieczki nie przedsięwzięła. Nie także nie zaszło w okolicy *Lepanto*. Derwisz basza miał odebrać rozkaz, aby tymczasowie działał tylko odpornie.

Niektóre gazety niemieckie (pisze paryżski dziennik *Gwiazda*), wystawiły powrót pułkownika *Stanhope* do Anglii za rozpaczający stan Grecyi. Oficer ten podał do gazet londyńskich długi list do Pana *Bowring*, w którym maluje dokładny obraz

obecnego stanu Grecyi. Spokojny i umiarkowany ton tego pisma; otwartość, z jaką w niem opowiada co jest pomyślnego i niepomyślnego, i znajomość rzeczy autora nadają potrzebną dokładność obrazowi temu.

PORTUGALIA.

Lisbon dnia 2 lipca.

Dama, nazwiskiem *Juramenha*, która posiadała szczególniejsze zaufanie u pewnego generała angielskiego, miała zostać na rozkaz Króla, uwieziona, i z kraju wygnana, za utrzymywanie politycznej korespondencji z Królową. (*Gaz. Wursz.*)

HISZPANIA.

Madryt dnia 14 lipca.

P. *Oubril*, Posł Cesarzsko-Rossyjski przybył d. 10 b. m. do tutejszej stolicy.

Umundurowanie 3go batalionu ochotników idzie z pośpiechem. Król Jmć dał tym celem 60.000, a Królowa 80.000 realów (ogółem blisko 60.000 zł. pol.). Z przyczyny powolnego zaciągu, półki liniowe nie są uzupełnione, ani przyzwoicie uzbrojone. Słychać, iż wojsko hiszpańskie, oprócz gwardyi ma pobierać płacę ze skarbu francuskiego.

Po upałach, dochodzących do 30 stopni, mieliśmy tu okropną burzę, po której powietrze dosyć się ochłodziło. W *Grenadzie* dało się uczuć trzęsienie ziemi.

Dnia 15. Królestwo Lechmość bawili jeszcze d. 12 b. m. w *Cuenza*, lecz nazajutrz mieli powrócić przez *Huete de Sacedon*. Kapituła w *Cuenza*, jedna z najbogatszych w Hiszpanii, złożyła Monarsze podczas pobytu jego, 2 miliony realów złotem w podarunku. Kapituły w *Segovii* i *Aquila*, prosiły także Króla Jmci, aby je odwiedzeniem swoim zaszczycił, co im Monarcha przyrzekł.

Rozeszła się tu pogłoska, iż Hrabia *Espagne* został mianowany ministrem wojny, na miejscu Pana *de la Cruz*. (z *Gazety Warszawskiej*.)

SZWECYA.

Sztokholm dnia 16 lipca.

Spisują tu mapy *Infant* i *Estonii*, znawdujące się z dawnych czasów w wydziale mierniczym; mają być wydane dworowi Cesarzsko-Rossyjskiemu.

Dwaj synowie byłego marszałka francuskiego *Neja*, i młody Hrabia *Erlon*, syn generała francuskiego tegoż nazwiska, przybyli tu i przyjmują służbę w wojsku szwedzkim. (*Gaz. Warsz.*)

PRUSSY.

Berlin dnia 5 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Onegdaj wieczorem Monarcha nasz wrócił z *Toeplitz*, i w pożądanym stanie zdrowia przybył do *Potsdamu*.

Nie dawno wyjechał ztąd Cesarzsko-Rossyjski generał konsul *Maurer* do *Szczecina*.

Jarmark w *Frankforcie* nad *Odrą* na ś. Małgorzatę odpowiedział zupełnie powziętym nadziejom, i okazał mocny dowód uznania korzyści, jakie wystawia dowóz towarów zagranicznych na jarmarki krajowe, przez ustanowienie przyzwolonych opłat cła wchodowego i przechodowego. Przy powiększającym się od kilku lat handlu, znacznie szła liczba obcych osób, przybyłych na jarmark nie mogła zadziwiać, równie jak większa liczba kupców z których kilku sprowadziło pierwszy raz nie mało towarów bawelnianych, oraz francuskich jedwabnych i półjedwabnych. Sprzedający mieli pokup. Najwięcej przedano sukna krajowego.

SZWAYCARYA.

Berna dnia 17 lipca.

Na sessyi seymu szwajcarskiego d. 12 b. m. deputowany z kantonu genewskiego donosił, iż Król Jmć Sardyński, w podróży swojej do wód w *Evian*, przybędzie d. 25 b. m. do *Chambery*; po czem seym postanowił wysłać dwóch deputowanych na powitanie tego Monarchy. (*Gaz. Warsz.*)

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 91.

Wilno dnia 4 Sierpnia r. s. 1824 Roku.

ANGLIA.

Londyn d. 24 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Sądzą, iż przyczyną spadnięcia ceny papieru naszych skarbowych, jest obawa długiej wojny Anglii w Indyach Wschodnich.

Pan *Moriar*, popłynię w przyszłym tygodniu z rodziną swoją, na okręcie *Diamond*, w charakterze sprawującego interessa angielskie przy rzeczypospolitej meksykańskiej.

Wychodząca w *Missolongi* gazeta grecka, pod napisem *Telegraf*, umieściła d. 9 czerwca wyjątek z mowy pogrzebowej o Lordzie *Byron*, tudzież list półkownika *Stanhope* do rządu greckiego, i następujący artykuł: „Wiadomości ze wszystkich okolic Morei są bardzo pocieszające; wszelkie rozterki zamieniają się w zgodę i powszechną reorganizacyą.” Wiadomość o wypłaceniu części pożyczki rządowi greckiemu, jest bezzasadną; nie wypłacono jeszcze ani szeląga, lecz codziennie spodziewano się zlecenia w tej mierze z Anglii; bo już zatwierdzono układ i zabezpieczono pożyczkę. Słychać, iż pewny Lord z innemi znakomitami panami, uda się wkrótce do Grecyi, na miejsce zmarłego Lorda *Byrona*.

Słychać, iż Pan *Hurtade*, poseł kolumbijski, otrzymał od rządu francuzkiego wezwanie, aby się udał do *Paryża*.

Gdy na wyspach sandwichskich umiera Król, dzieci jego powinny sobie kazać wyrwać jeden, lub dwa zęby. Zmarły jednak Król, oraz małżonka, która razem była siostrą jego, uwolniła się od tego zwyczaju. Król i królowa wspomnianych wysp władali wyspami *Owahi*, *Mowie*, *Wahra*, *Maratsi*, *Rena* i *Tahourowa*. *Tamahameha* II, syn *Tamahameha* wielkiego nie posiadał ani rozumu, ani mianości oycy swego. Po śmierci *Tamahameha* I, władza syna na rozmaitych wyspach była zagrozoną przez kilku naczelników. Wtenczas już, kiedy kapitan *Freycinet* zwiedził te wyspy, *Tamahameha* II lękał się bardzo o swoją władzę. Po celu, jaki szukać pomocy dla wsparcia królewskiej jego władzy. Ze zaś Anglików mało obchodzą te wyspy, nie przyjęto więc propozycyji jego. Północna Ameryka ma oddawna oko na wyspy sandwichskie. Królowa była siostrą i razem jedną z żon Króla. Gdy kapitan *Freycinet* zwiedzał *Owahi*, miała wtenczas lat 17, była wzrostu na 5 stop i 6 cali, miała czarne oczy, nos nieco długi, występujące wargi, i długie czarne włosy. Wizerunek jej umieszczony będzie w opisie podróży Pana *Freycinet*, który się drukuje w *Paryżu*.

Według ostatniego spisu, ludność tutejszey stolicy powiększyła się do miliona 274 000 mieszkańców, i nie można dostać potrzebney ilości roków i materyałów do wszystkich domów, które się stawiają.

Z *Kaikutty* pod d. 17 marca piszą między innemi: „Oddawna już granice od strony państwa Birmanów, napastowane przez Xiążąt pogranicznych, wzbudzały obawę wojny; spodziewano się jednak, iż uroczyste poselstwo, do *Amerapooro* mające się wyprawić, uspokoi wszelkie nieporozumienia. Lecz nadzieje nasze zostały omylone, gdy niedawno napaść wojska naszego na szanie krajowców, szczęśliwie przez nich odparta, nowej im do odwetu dodała odwagi. Musiał przeto rząd wyprzeć wojnę Birmanom. Wojsko, tak z Europejczyków jako też z krajowców złożone, jest już w pogotowiu, w *Madras* i w *Kalkucie*; z jakiego czasu jeszcze nie pewnego. Nie podpada wątpliwości (wyraża dalej toż pismo), iż wypadek wpływający będzie pomyślnym dla Wielkiej Brytanii; lecz nie mniej pewne nastrocza się pytanie: ile potrzeba na zajęcie tak rozległego i ludnego kraju. Rząd nasz zdaje się to dostatecznie przewidy-

wać, jak o tém sędzić można z przysposobień, które i tak dość znaczne, jeszcze z łatwością powiększone być mogą. Birmanowie, lud gruby i nieoświecony, zachowują przecie zgodę wewnętrzną, a nie mają sąsiedzkich Mocarstw, któreby, albo dla związków z niemi, lub dla jakich widoków politycznych, można było przeciwko nim poburzyć. Siedemnaście milionów ludzi, z których każdy oręż unieść zdolny, z prawa do obrony kraju obowiązany, gdzie wszyscy z rządu kontenci, a ogólnie mówiąc biśniejsi są niż inne ludy indyjskie, którzy do tego, nader mało korzystali ze związków handlowych, jakie kiedykolwiek z Europejczykami mieć mogli, a przeto nie bardzo od nich zależeli; podbić takowy lud niełatwą zaiste rzeczą wydawać się musi. Pomimo tego, mało znany kraj ma zapewne bardzo wiele miejsca, mogących postęp wojska naszego utrudnić; a czego dziś przewidzieć niepodobna. Kosztowna więc będzie wojna, a nawet koszta co moment zwiększać się niezawodnie będą; wszystkie bowiem potrzeby wojenne ztąd posyłać trzeba, a posyłanie to tém trudniejszem będzie, im wojsko głębiej w kraj postąpi.”

Gazety wychodzące w *Kalkucie* donoszą, iż strata nasza w nieszcześnie bitwie z Birmanami wynosi 120 ludzi z 10go pułku, oraz kilku oficerów.

Według listu z *Coast-Castle* pod d. 12 maja, *ashantesowie* byli tylko o 4 mile ztamtąd oddaleni, i major *Chisholm*, dowódca angielski, sposobił się do uderzenia na nich. Spodziewano się nadejścia półkownika *Sudherland* z posiłkami z *Sierra-Leona*, i kilka nowych szaniec wysypano.

Gazety północno-Amerykańskie zawierają wiadomość, iż hiszpański generał *Canterac*, objawszy za pomocą zbuntowanej murzyńskiej osady zamek *Callao*, w Ameryce południowej, odmówił jej wypłaty 100,000 dollarów zaległego żołdu, a gdy i przeciw niemu się zbuntowała, kazał natychmiast co trzeciego człowieka rozstrzelać. Kongres w *Bogota* nie ważnego do d. 14 maja nie przedsięwziął; wydał ustawę, iż wszystkie dobra zabrane duchownym, szacowane kilka milionów, mają być oddane pod rozporządzenie rządu na wydatki wojenne.

Handel niewolnikami trwa ciągle w *Rio-Janeiro* w Brazylii. W dniach 5, 6 i 7 maja przybyły tam 3 okręty z 1447 murzymi. W *Maranhão* zaszły d. 4 czerwca rozruchy. Gubernator kazał uwięzić urzędników cywilnych, i chciał ich posłać do *Rio-Janeiro*; lecz mieszkańcy uwolnili ich, i gubernator dla własnego bezpieczeństwa musiał opuścić miasto. Dnia 10 czerwca spokojność została zupełnie przywróconą.

FRANCYA.

Paryż, dnia 24 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 21 b. m. odprawiła się u Króla Jmci rada ministrów, która długo trwała.

Dnia 18 b. m. Xiężna *Berry* podpisała intercyzę ślubną panienci, która w *Rosni* otrzymała wieniec, za cnotliwe postępowanie. Dostanie 600 franków posagu, wyprawę i wszystkie sprzęty gospodarskie. Sama Xiężna włożyła jej wieniec na głowę, i znajdowała się na ślubie. Była to uroczystość dla całego miasta, tańczono, grano, spalono fajerwerk, a u dwu stołów, nakrytych na 70 osób, jadła młodzież obojej płci.

Wielu parów (pisze jeden z tutejszych dzienników), nie czekając ukończenia tegorocznych posiedzeń izb, wyjechało. Przeszło 50 nie znajdowało się na ostatnich obradach, które tej izbie nadaly nowe prawo do wdzięczności narodu.

W *St. Beaume* trapiści kupili grunt przy górze, na wystawienie klasztoru.

Tutejsza Gazeta Codzienna zapewnia, iż 81

wyższych oficerów wojska naszego zostało uwolnionych od czynnej służby.

Kommissarze wyspy *Hayti* (*St. Domingo*), będący członkami tamecznego senatu, otrzymali (jak słychać) zlecenie, aby rządowi naszemu ofiarowali 80 do 100 milionów franków i znaczne korzyści handlowe, za uznanie niepodległości tej wyspy. Twierdzą, iż zestrony Francji podano następujące warunki: 1) *Hayti* uzna zwierzchnią władzę korony francuskiej, i bez jej pozwolenia nie może ani zmieniać konstytucyi swojej, ani wchodzić w związki z innymi krajami; 2) *St. Nicolas* z przyswoitym obwodem będzie stanowiskiem morskim dla okrętów francuskich. Nie zdaje się, aby Haytanie na to przystali; lecz zachodzi jeszcze inna trudność, jako to, iż zdobyli hiszpańską część wyspy *St. Domingo*, i nie zechcą jej oddać.

Dnia 26. Jeden z tutejszych dzienników donosi, iż Pan *Lancaster* na wezwanie rządu kolumbijskiego udał się do *Caraccas*, aby w tamecznych szkołach zaprowadził sposób wzajemnego uczenia.

W drukarni *Didota* wywydzie za kilka dni *correspondencya* Lorda *Byrona*, tłumaczona przez *Parisota*, co przyjaciółom tego lorda nagrodzi nieco utratę pamiętników jego.

Dnia 27. Wspaniałe przyjęcie, jakie margrabia *Lafayette* podług tutejszych dzienników liberalnych miał znaleźć w *Havre de Grace*, skłoniło tamecznego mera, iż przesłał list do wydawcy jednego z tychże dzienników, oświadczając, iż wspomniany margrabia, zbliżywszy się dnia 12 b. m. do *Havre*, został przyjęty najwięcej od 36 ludzi na koniach, po większej części kupców i ich kommissantów, którzy mu do rogatek miasta towarzyszyli. Odprowadzili go także nazajutrz do miejsca, gdzie wsiadł na statek parowy, który przewiózł go do okrętu *Cadmus*, na którym udał się do *Nowego-Yorku*. Wreszcie lud nie należał wcale do honorów, czynionych rzeczonemu margrabiemu.

Listy prywatne z *Lisbony* donoszą, iż nie słychać, aby port tameczny miał być ogłoszony wolnym.

Zimne mgły i mrozy zwłaszcza w nocy z d. 27 na 28 czerwca, szkodziły winnicom w okolicy *Dijon*, i zniszczyły nadzieję obfitego winobrania.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Z *Hamburga* pod d. 12 września r. z. donoszą, iż Pan *Binge*, leśniczy w *Rendsburgu*, w holenderskim, wynalazł niedawno prostą i bardzo taną maszynę hydrauliczną, za której pomocą siłkawkę tylko przez jedną osobę bez przerwy, dostatecznie wodą napełnione być mogą. Maszyna ta dostarcza wody przez sprawiony nacisk powietrza, i za pośrednictwem szczelnych kieszek, z najgłębszych i najodleglejszych studzien, i może być przez jednego człowieka z miejsca na miejsce przenoszona. Wynalazek takowy, który tyśiące rąk w dostarczeniu wody wyręcza i najgłębsze nawet studnie w tym celu usłużnemi czyni, przez to jeszcze szczególnie staje się ważnym, iż natychmiast przy powstaniu pożaru, wodą siłkawkę napełniać, a przeto i ogień zaraz w jego powstaniu przytłumić można. Wynalazca podaje jeszcze sześć innych ważnych korzyści, które ta, Ekwatorem od niego nazwana, maszyna przynosi, i obowiązuje się na frankowane listy, bliższej o tym wynalazku, jego pożytkach i zastosowaniu udzielić wiadomości; żeby zaś nie wchodzić w trujące czas układy i spekulacje, gotowym się oświadcza wykryć tajemnicę rządowi, towarzystwom ogólnym, albo osobom prywatnym, i odstąpić za kontraktem na własność do wolnego użycia, czyli to dla państwa całego, czyli dla pojedynczych prowincy. (z *Gaz. Warsz.*)

Kurs wileński na assygnaty od dnia 1 sierpnia rubel srebrny 3 ruble 78 kop. dukat nowy 11 rubli 85 kop. stary 11 rub. 80 kop. imperyal 36 rub. 80 k.

Kurs Sankt-Petersburski dnia 22 lipca.

W e x l e.

Na Londyn $9\frac{1}{2}$, $\frac{1}{2}$ pens.
— Amsterdam $9\frac{1}{16}$, sztiv.
— 3 miesiące $9\frac{1}{16}$ — —
— Hamburg $8\frac{1}{2}$, $\frac{1}{16}$, $\frac{3}{32}$ szil. ban.
— 3 Miesiące $8\frac{1}{16}$, $\frac{1}{4}$ — —
— Paryż — — — —
— 3 miesiące 100, 100 $\frac{1}{4}$ cent.

P i e n i ą d z e.

Dukat holenderski nowy 11 r. 90 k.; rubel złoty 3 r. 92 k. do 3 rub 93 kop. srebrem 3 r. 73 $\frac{1}{2}$ k.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów:

68 assygnacyami 113.
68 brzęcząca moneta — — —
58 takąż 96 $\frac{3}{4}$ — — —

Bank.
Assygn.
za rub.

procentów

O b ʒ ʏ a w l e n i e.

Провіантський Департаментъ Военнаго Міністерства объявляє, що въ слідствіє разрешенія Начальства на поснавку провіанту для продовольствія въ будучемъ 1825 году поснавленныхъ въ Херсонской и Екатеринославской губерніяхъ войскъ и прочихъ, находящихся въ округъ того поселенія, назначаются въ Херсонской и Киевской Казенныхъ Паладахъ торги, въ генварѣ мѣсяцъ будущаго 1825 года, первой 19го, второй 22го, третій 26го и на переторжку 27го, 29го и 30го числа тогожъ генваря.

Количесwожъ провіанта и кондиціи, на основаніи которыхъ должна производиться поснавка оного, объявлены будуть при торгахъ.

На вышеозначенные сроки вызывающихся желающихъ къ торгамъ съ залогами, опредѣленными Указами 14 Іюня 1817 и 19 Іюля 1818 годовъ по поснавкамъ въ Казну вина и на обезпеченіе заданковъ особо.

Между тѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ объявляє, что желающимъ предоснавляемъ на волю, принявъ поснавку въ какомъ количесwѣ, въ какомъ кшп самъ пожелають и обезпечивъ исправность оной законными залогами; что платежъ денегъ чинимъ будетъ точно въ сроки по условіямъ безъ малейшаго задержанія и проволочки, и что при приѣмѣ поснаваемыхъ продуктовъ наблюдателя будутъ спровержающая справедливость и ошнудъ не будутъ имѣть мѣста не только припрѣсеніи но и самъ малейшее напрасное промедленіе.

Управляющій Ошдѣленіемъ Бывающаго Коллежскій Секретарь Захаровъ.

O g ʟ o s ʒ e n i e.

1. Провіантскій Департаментъ воыскового Міністерыумъ оглаша, iż въ skutek postanowienia Zwierzchności, na dostawę prowiantu dla żywności, w następującym 1825 roku osiedlonych w chersońskiej, ekaterynosławskiej guberniach woysk i innych znajdujących się w okręgu tego osiedlenia, naznaczają się w Chersońskiej i Kijowskiej Izbach Skarbowych targi w miesiącu styczniu następującego 1825 roku, iszy 19, 2gi 22, 3ci 26, a na przetargi 27, 29 i 30 tegoż stycznia.

Ilość zaś prowiantu i warunki, pódług których ma się odbywać dostawa, objawione będą przy targach.

Na wyżej oznaczone terminy wzywają się życzący do targow z kaucyami, wyrażonemi w Ukazach 14 junii 1817 i 19 juii 1818 roku, na dostawę do skarbu wódki, a na zabezpieczenie zadatkow osobno.

A tym czasem uprzednio Провіантскій Департаментъ обвieszча, iż życzącymъ oddaje się do woli, przyjąć dostawę w takiey ilości, w jakiej kto sam zechce i ubezpieczy akuratność prawnychъ еwікеvami; iż оплата pieniędzy nastąpi akuratно w terminie pódług umowy bezъ najmniejszego zъtrzymania i przewłoki, i że w czasie przyjmowania dostawяныхъ продуктовъ, przestrzegać się będzie na yciśleyszą sprawiedliwość, i niebędzie miała miejsca nietylko mitrega ale i najmniejsza próżna zwłoka.

Zarządzający oddziałemъ Bielajew.
Sekretarzъ Kollegialny Zacharowъ.